

El Habe, Obok Ciebie

Chociaż jesteś mojej wyobraźni wytworem,
Raczej marzeniem nie horrorem, jak z matematycznym wzorem,
Schematycznie i w porę, widzę Cię, dzień w dzieę
Ale dlaczego nigdy nie spotkaliśmy się,
To głupie wiem, ale sen wyświetla retrospekcję zdarze
Jak na filmowej taśmie, na jawie obok mnie jesteś
Podaj mi dłoń,
Schowam Cię przed deszczem, uczucie to nasza broń,
Tam nie sięga wzrok, bezpiecznie, pięknie, ładnie,
Gdzie będziemy tylko my i bez żadnych wyjaśnień,
Tylko my to ja i ty, i nic, z dala od rzeczywistości tu spełniają si&
Uwierz -Świat jest dla nas wiem to, dwie poł&#oacute;wki jedno, tworza
Piękno widzę co dzień spoglądając w Twoje
I od kiedy jesteś przy mnie jest mi lepiej, dużo częściej
W sercu miejsce masz, a to czysty przypadek że żydzie skrzyżowa
Gdy m&#oacute;wiesz czułe słowa, to jest to i Kocham, tęskni
U nas mowa, przechodzi w czyn, nie istnieje świat jesteśmy ja i Ty, to jest mi
Choć to tylko sny
Wiem nie odpowiesz na ten list to napisze,
Bo to Ciebie szukałem przez całe to jebane żydzie,
Nie wiem jak masz na imię, nie znam Twojego adresu,
Ale wiem, że drugi dom znalazłaś w moim sercu,
Choć Cię nie znam nigdy w życiu nie widziałem,
To na Ciebie zawsze będę czekał, czekam i czekałem
Bo mam wiarę, jak bańka mydlana nie pryśniesz,
Wiem że liczysz gwiazdy wtedy gdy ja liczaę
Chociaż ja i Ty to są tylko sny ale kiedyś odnaję Cię
Gdy już będziesz blisko obok mnie już o krok nie, nie odstż
Już niedługo odnaję Cię, porwę na inny l&
Dam Ci to czego mi nikt nigdy nie dał sam nie miałem nigdy nie bę
Na mieście był festyn, ujrzałem Cię, już wi
Twoje oczy m&#oacute;wią mi, że moim szczęście
O chociaż odnaleźć się było cię
To Tw&#oacute;j cieły dotyk wynagrodził każdą
Przymknij oczy proszę,
Tylko jeden krok i otw&#oacute;rz, to wszystko dla Ciebie robię,
Tak bezsilni, choć tak inni, dwie odwrotnie działające si
To myślę, ufasz mi ja daję Ci tą miłoś
Uczucie w każdej postaci ja i Ty ta więź jest siłś
To ma moc, kiedy noc wtedy wiesz, że
Czas i miejsce, drugą połowę odnalazło serce,
Pragnę spędzić z Tobą swoją przyszę
Każdy dzień, dobry i gorszy dzielić się każd
Poł&#oacute;ż dłonie na me dłonie, poł
Ty wiesz że ja bardzo kocham Cię,
Mimo że r&#oacute;żnimy się od siebie jak noc i dzieś
To wiem, że sen ten, przyni&#oacute;sł nam lek,
Na chore serca, miłość w nowym stanie skupienia,
A w wersach oddać mogę tylko fragment z żydzie kliszy,
A te przerwy w kadrach są chwilami ciszy, kiedy jedno milczy,
Drugie je rozumie, kiedy jedno płacze drugie czuje smutek,
Gdzie jest przyczyna tam skutek, dla mnie Ty jesteś powodem,
Światłem w brudnym tunelu metą na żydzie szosie,
Drogowskazem na drodze ku miłości ku szczęściu,
Na drodze na kt&#oacute;rej mogę przebiec milion kilometr&#oacute;w,
Nawet się nie zmęczę jesteś moim powerejdem,
Moim powietrzem cieszaę się że w końcu Cię
Chociaż miałem nieraz chwile między młotem a kowa
I tysiące pytań, na kt&#oacute;re dzisiaj znam odpowiedź,
Kt&#oacute;rą Twoje imię, co rozwiało wątpliwoę
Będąc sam swoim wrogiem, w życiu szukałem zadym
Wściekłość przeleję na kartkę n